20 22 VII WARSZAWA 1952

BIULETYN

ASZ

II AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI

Nr 4 Warszawa, dnia 13 lipca 1952 roku Cena 15 gr.

Żniwa to ważna sprawa

Niedawno Zarząd Główny ZMP i Rada Naczelna ZSP wezwały studiującą młodzież naszego kraju do zorganizowania w czasie wakacji studenckich grup żniwnych, które pomogą PGR-om, naszym socjalistycznym gospodarstwom rolnym w sprawnym i terminowym zebraniu plonów.

Rozumiejąc ważne, państwowe znaczenie akcji żniwnej odpowiedziała na to wezwanie studiująca młodzież naszego kraju. Np. na jednym tylko — Warszawskim Uniwersytecie zgłosiło się do grup żniwnych ponad 1.500 studentów.

Obecnie odpowiedzieli na to wezwanie studenci - sportowcy, uczestnicy Akademickich Mistrzostw Polskich odbywających się w Warszawie. Grupa studentów sportowców z Gdańska postanowiła przepracować w PGR-ach 16 dni i wezwała do pójścia w jej ślady studentów - sportowców z innych województw. Wezwanie to spotkało się gorącym odzewem. Pierwsza odpowiedziała na nie grupa studentów z Częstochowy.

Zobowiązania te świadczą o wyrobieniu społecznym naszych studentów - sportowców, o tym, że rozumieją oni że sprawa terminowego, planowego zebrania plonów bez strat jest sprawą każdego obywatela i całego społeczeństwa. Pracując przy żniwach wezmą studenci - sportowcy udział w wykonaniu państwowego zadania wielkiej wagi.

Niewątpliwie studenci przodujący w nauce i sporcie nie pozostaną i tym razem w tyle na froncie żniwnym, dadzą przykład świadomego, socjalistycznego stosunku do pracy, rozwiną szeroką działalność polityczną, kulturalną, sportową, wśród robotników PGR-ów i pracujących chłopów, a zwłaszcza wśród młodzieży.

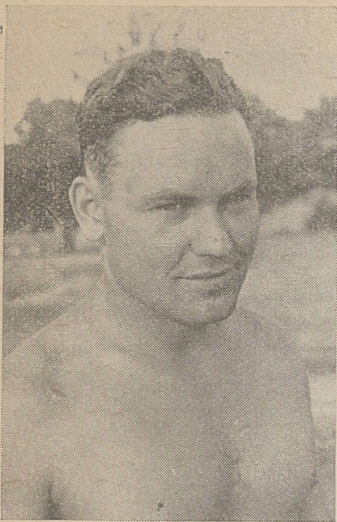
Pomoc studenckich grup żniwnych w akcji żniwnej służyć będzie sprawie umocnienia spójni między miastem i wsią, sprawie umocnienia wielkiej przyjaźni uczącej się i pracującej młodzieży miast i wsi.

Żniwa to ważna sprawa — dla sprawnego ich przeprowadzenia niezbędna jest mobilizacja wszystkich możliwych rezerw, zapewnienie zwłaszcza PGR-om dostatecznej ilości rąk do pracy.

Niewątpliwie na wezwanie studentów - sportowców grupy gdańskiej odpowiedzą wszyscy ci którzy nie chcą pozostać na uboczu tej wielkiej akcji, którzy pragną czynnie wziąć udział w tej pracy dla dobra naszego rozwoju w celu zapewnienia pracującej ludności miast i wsi zaopatrzenia w podstawowe produkty rolnicze.



Kol. Iwaszkiewicz z Akademii Medycznej — Lublin uśmiecha się radośnie: zdobyła tytuł mistrzowski w rzucie dyskiem, uzyskując dobry wynik — 34,98 m.



Felbur Tadeusz - akademicki mistrz Polski, 3 miesiące temu zrobił dyplom magisterski na SGGW w Warszawie. Na I AMP w konkurencji 100 m stylem klasycznym A zdobył tytuł mistrza czasem 1,27,2. W tym roku w półfinałach ustanowił już rekord AMP czasem 1,23,8, a następnie poprawił go jeszcze o 0,6 sek.

Kol. Felbur pracuje wydajnie jako instruktor WF i trener sekcji pływackiej AZS — SGGW.

Zgrzyty stołówkowe

Wiadomo wszystkim uczestnikom II AMP, że u „Akademiczek" na Górnośląskiej kwateruje najwięcej uczestników (412). Dlatego też wydawanie posiłków trwa tutaj ze względów technicznych chyba najdłużej. Kierownictwo stołówki robi wszystko co może, jednak przyznać trzeba, że wydawanie posiłków odbywa się za długo (ok. 1 — 1½ — 2 godz).

Stan ten w porównaniu z pierwszym dniem uległ już znacznej poprawie, ale pozostaje jeszcze dużo do zrobienia.

Pole do popisu mają tutaj sami stołujący się. Wystarczy tylko, aby każdy po skończonym posiłku każdy odniósł zużyte naczynia na miejsce, przeznaczone do tego celu. Wtedy nie będziemy narzekali na chwilowy brak naczyń, a tym samym zwolni się wiele rąk do pracy dla kuchni, z której 3 osoby zmuszone były dotychczas zbierać ze stołów sterty brudnych naczyń.

A więc Koleżanki i Koledzy! Wszyscy odnosimy swoje naczynia, a napewno wydawanie posiłków pójdzie sprawniej.

Dziękujemy za spełnienie niniejszej prośby.

korespondent
Mierzwa Henryk
Środowisko Katowice

Z ostatniej chwili: Rokitnica już to stosuje!

Łatanowski wzywa

Zwycięzca największej ilości finałów pływackich, i rekordzista Akad. Mistrzostw Polski kol. Łatanowski dla uczczenia Zlotu Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej, wstępuje do brygad żniwnych i wzywa wszystkich uczestników Mistrzostw do pomocy przy żniwach! W jego ślady poszło już 18 pływaków Łodzi.

Czekamy na następnych!



Matyja (Pol. Gliwice)

Regulamin obowiązuje wszystkich

W piątek odbyła się odprawa kierowników ekip i drużyn wszystkich środowisk; niestety nie zjawił się na nią kierownik sekcji pływackiej AZS Toruń kol. Puciata. W czasie przejazdu z kwatery do Komitetu Organizacyjnego, działacz ten opuścił samochód i... zgubił się. Wrócił o godz. 22.40. Po sprawdzeniu okazało się, że kol. Puciata nie posiadał karty uczestnictwa a spóźnienie tłumaczył tym, że regulamin obowiązujący każdego zawodnika jest mu niepotrzebny, bo „gdyby wszyscy chcieli go przestrzegać, to niewiadomo, jakby to było".

Domagamy się od kierownictwa ekipy toruńskiej rozpatrzenia tej sprawy i wyciągnięcia wniosków.

Gdańsk na 375%

Podczas drukowania tabeli SPO w n-rze naszego Biuletynu, przy pozycji Gdańsk, który na zaplanowanych 300 odznak zdobył 1124, zamiast 375% — napisano 315%. Prostujemy — prowadzący w tabeli **Gdańsk zdobył 1124 odznaki na 300 zaplanowanych, co stanowi 375% planu rocznego.**

Zdjęcia w numerze
W. ZARZYCKI
E. FRONCKOWIAK
Karykatury
AŁASZEWSKI

Piłkarze gdańskiego AZS-u przodują nie tylko w nauce i sporcie, lecz także... przy budowie miasteczka zlotowego na Rakowcu

— Koledzy! Ponieważ dzisiaj mamy wolny dzień od rozgrywek piłkarskich pojedziemy na Rakowiec pomóc przy budowie miasteczka zlotowego!

Hasło to podchwycili wszyscy piłkarze i za pół godziny wśród zielonych namiotów miasteczka zlotowego, raźno krzątały się zgrabne sylwetki opalonych na brąz, piłkarzy.

Błysnęły w słońcu łopaty, posypały się grudy ziemi a za 3 kwadranse kapitan drużyny kol. Waldemar **Sztompka** zameldował o wykonaniu powierzonego zadania i w imieniu 16-osobowego zespołu zobowiązał się zasypać dalsze 100 m rowu.

Mimo dotkliwego upału, chłopcy z zapałem przystąpili do pracy... Jej tempo rozrosło się chyba w dwójnasób... We władaniu łopatą wyróżniają się lewy łącznik drużyny, kol. Edward **Gajkowski**, obrońcy kol. kol. Jerzy **Tolloczko** i Kazimierz **Badowski**; lewoskrzydłowy kol. Jerzy **Główczyk** oraz kol. **Sztompka.** Pozostali, pod wodzą kierownika drużyny kol. Jana **Guni** mało im ustępują i zawzięcie atakują górki piachu i suchej gliny.

W rezultacie w niespełna 1½ godziny piłkarze gdańskiego AZS-u zasypali ponad 250 m rowu.

Nagroda dla najlepszego pływaka

Redakcja „Sztandaru Młodych" ufundowała na II AMP cenną nagrodę (radioodbiornik) dla pływaka (lub pływaczki), który osiągnie w II AMP najlepszy wynik, najbardziej zbliżony do aktualnego rekordu Polski na danym dystansie. Kto zdobędzie tę nagrodę? Odpowiedź na to pytanie uzyskamy chyba w ostatnim dniu Mistrzostw, wobec „gradu" akademickich rekordów już w półfinałach.



Feliszewski (Pol. Gliwice)



Pierwsze miejsce w rzucie granatem zdobył Janusz Kowalski z AWF-u

O wszystkim po trochu

Długa kolejka zawodników, czekających na śniadanie, zakręca się wielokrotnie; bez kolejki wchodzą 3 koleżanki — piątka, trójka i siódemka, — widać że koszykarki.

— Mamy mecz już o 9-tej, puścicie nas, prawda?

— Naturalnie, prosimy bardzo.

Właściwie to nic niezwykłego, ale ten mały przykład charakteryzuje atmosferę, panującą na II Akad. Mistrzostwach Polski. Atmosfera ta jest piękna, widać braterstwo i przyjaźń naszych młodych przodowników nauki i sportu.

* * *

Łączność radiową pomiędzy poszczególnymi obiektami, na których odbywają się nasze mistrzostwa, utrzymuje ekipa stołecznego oddziału krótkofalowców Ligi Przyjaciół Żołnierza. Nasi mili koledzy brali udział w wielkim wyścigu pokoju Warszawa-Berlin-Praga, pełniąc tę samą służbę radiową, widzieliśmy ich także na regatach ślizgaczy o puchar Expressu Wieczornego na Wiśle. Na naszych mistrzostwach pracują oni na aparatach, wykonanych własnoręcznie, które jak dotychczas, zdają doskonale egzamin. Radiostacje pracują na falach dług. około 2 m. czyli 144 megacykli. Zasięg tych radiostacji obejmuje granice Wielkiej Warszawy.

A oto nasi radiowcy: **Piasecki** Tadeusz, **Pokropek** Edward, **Korsak** Zenon, **Kurczarski** Aureliusz, **Ganzik** Andrzej i **Lachowski** Zbigniew.

(J. Dz.)



Drużyna piłkarska Akademii Medycznej w Rokitnicy, która we czwartek pokonała po wyrównanej grze Politechnikę Gdańską 2:1.

Honorowi goście

10 bm. przybyli na II Akademickie Mistrzostwa Polski opiekun akademickiej młodzieży sportowej Wybrzeża, rektor Politechniki Gdańskiej Prof. dr inż. **Szewalski** oraz ppułk. **Grania - Romanowski**, kierownik Studium Wojskowego Pol. Gd. i członek Prezydium Zarządu Środowiska AZS w Gdańsku.

Przyjazd ten jest dowodem wielkiej opieki i pomocy, jaką ma ruch sportowy na wyższych uczelniach Gdańska, ze strony władz uczelnianych.

RAMP — Rekord Ak. M. Polski

W LEKKOATLETYCE

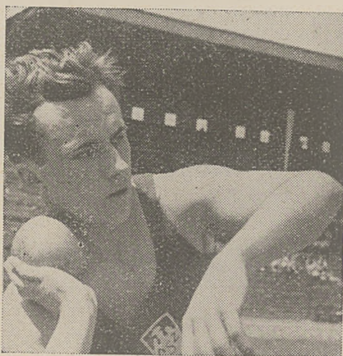
Skok wdal kobiet — KOWALSKA (AWF) — 5,10 m.

800 m mężczyzn — KURAŚ (AWF) 1,58,4 min.

400 m płotki mężczyzn — PAZDERSKI (WSR Wrocław) 59,0 sek.

100 m mężczyzn — CZAJKOWSKI (AM Rokitnica) 10,9 sek.

Skok wzwyż mężczyzn — PULTANOWSKI 1,80 m.



Mistrz AMP w rzucie kulą — Sokołowski

Wieczornica

Zawodnicy ze Środowisk Olsztyna, Poznania i Torunia demonstrowali w piątek, obok sportowego, także i ich dorobek kulturalny. W godzinach wieczorowych, po zawodach, osamotniona obecnie świetlica przy ul. Karolkowej znów rozbrzmiewała śpiewem.

Wśród naszych sportowców mamy wielu kolegów, którym nie zbywa ochoty do każdej pracy. I tak np. bracia **Wrona** z Wyższej Szkoły Rolniczej z Olsztyna, występujący na wczorajszej wieczornicy, pracują aktywnie na terenie Środowiska AZS i w studenckim zespole artystycznym.

Nie ustępują im także ich młodsze koleżanki Renata **Kudlańska** i Teresa **Wardęska** — śpiewaczki, tancerki, sportsmenki i dobrze uczące się studentki.

To samo można również powiedzieć o kol. **Rewizorskiej** z Poznania, o kol. **Jaworku** i kol. **Koseckiej**.

Wczorajsza wieczornica kol. z kwatery przy ul. Karolkowej spotkała się z dużym uznaniem wszystkich zebranych na sali gdyż umiejętnie potrafili oni zorganizować sobie godną rozrywkę kulturalną, po pracowicie spędzonym dniu na boiskach.

Ale obok kolegów biorących udział we wczorajszej wieczornicy „produkowali się" także niektórzy koledzy którzy, w wypadku niezadowolenia swój protest wyrażają — krzykami i hałasem.

Mamy nadzieję, że może jednak większość kolegów będzie umiała wpłynąć na „wyróżniających się" w lekceważeniu swoich obowiązków i pomóc im wyzbyć się tych brzydkich nawyków, walcząc o wzorową postawę sportowca - uczestnika II AMP. (Ł)

Zacięte spotkania w koszykówce i siatkówce

Drugi dzień rozgrywek II AMP w koszykówce męskiej i kobiecej przebiegł pod znakiem bardzo zaciętych spotkań. W koszykówce kobiecej zwyciężyły pewnie drużyna mistrza akad. z roku ubiegłego PWSP Warszawa i drużyna v-mistrza Uniw. Wrocławski im. B. Bieruta.

Pierwsze spotkanie w koszu męskim przyniosło niespodziankę w postaci zwycięstwa studentów Politechniki Gd. nad PWSP W-wa 45:43. Zwycięstwo nie przypadło im łatwo, gdyż dopiero dogrywka rozstrzygnęła o sukcesie Gdańszczan. W normalnym czasie wynik brzmiał 41:41.

Rekordowy wynik padł w meczu AWF W-wa — PWSP Katowice 104:46. Na podkreślenie zasługuje tu ambitna postawa „pedagogów", którzy będąc zdecydowanie słabsi, prowadzili do końca meczu grę otwartą i nie załamali się. UW W-wa opierając swój skład na zawodnikach drużyny ligowej AZS, wygrał po emocjonującej grze z UMK Toruń 59:51.

W siatkówce wszystkie mecze cechował dobry poziom techniczny i zacięta walka. Zwraca tylko uwagę to, że większość zespołów ścina dopiero z drugiego podania i nie stosuje nowego systemu gry, bezpośredniego ścięcia z zagrywki lub najdalej z pierwszego podania. Wśród drużyn kobiecych rewelacją jest młoda drużyna WSR Olsztyn krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa. Życzymy sympatycznym Olsztyniankom dalszych sukcesów na AMP. (T.D.)

Karnecik zlotowy

Trudno byłoby w naszym karneciku omówić choćby pobieżnie wszystkie imprezy Zlotowe, dlatego też zapoznamy się z zasadniczym punktem programu Zlotu.

Otwarcie Zlotu nastąpi 20 lipca o godz. 11,00 na stadionie Wojska Polskiego w obecności 40.000 zwycięzców Młodzieżowego Czynu Zlotowego. Po przemówieniu przewodniczącego ZG ZMP tow. Matwina i odegraniu sygnału zlotowego przez fanfarzystów, 24 czołowych przodowników, wciągnie flagę na maszt.

Po otwarciu czołowi przodownicy młodzieżowi udekorowani zostaną wysokimi odznaczeniami państwowymi, odznakami przodowników pracy oraz wyszkolenia bojowego i politycznego, na ich cześć wystrzelą w niebo tysiące ogni sztucznych i rakiet, z których na spadochronach opadać będą flagi państw walczących o pokój. Cała uroczystość otwarcia transmitowana będzie na teren stadionów i miasteczek zlotowych, gdzie 200.000 młodzieży uczestniczyć będzie w lokalnych uroczystościach.

Po południu na błoniach lotniska na Okęciu odbędzie się potężna impreza lotnicza połączona z pokazami akrobacji lotniczych, skokami na spadochronach i td.

Wieczorem przy ogniskach w miasteczkach zlotowych młodzież nasza spotka się z czołowymi przywódcami życia politycznego, społecznego, artystycznego i gospodarczego Polski.

Drugi dzień Zlotu poświęcony będzie kontaktom z młodzieżą innych województw oraz z delegatami krajów zagranicznych, jak również zwiedzaniu Warszawy, wystaw itd.

Centralnym punktem obchodów drugiego dnia będzie w godzinach przedpołudniowych potężny wiec na torze wyścigowym na Służewcu, gdzie przemawiać będą delegaci naczelnych władz ŚFMD.

Wieczorem nad Wisłą odbędzie się wielki karnawał, który zgromadzi ponad 100.000 młodzieży. Odbędą się tu liczne zabawy, występy artystów, pokazy i imprezy sportowe, wszystko w świetle reflektorów, rakiet i bajecznie kolorowych ogni sztucznych.

Trzeci dzień Zlotu ze względu na święto Wyzwolenia — będzie miał formę najbardziej uroczystą. Na placu Zwycięstwa i przyległych doń ulicach 250.000 młodzieży złoży uroczyste ślubowanie, skąd wyruszy potężny pochód, który przemaszeruje przed trybuną rządową, ustawioną na nowooddanym do użytku placu MDM.

Prócz tych centralnych imprez, całe 3 dni Zlotu wypełnione będą setkami pokazów artystycznych, sportowych, filmami, sztukami teatralnymi itd.

SAK (WSR OLSZTYN) UZYSKAŁ W SKOKU WDAL — 7,12 M

W trzecim dniu Akademickich Mistrzostw Polski uzyskano kilka dobrych wyników. Na szczególną uwagę zasługuje wynik uzyskany w skoku w dal przez Saka (WSR Olsztyn) — 7 12 m. Jest to drugi najlepszy wynik, uzyskany w kraju w tym sezonie. Rezultat uzyskany przez Saka zasługuje tym bardziej na uwagę, że trenuje on samodzielnie bez trenera. Olsztynianin posiada dobrą skoczność i fachowcy wróżą mu dużą przyszłość.

W biegu na 80 m ppł. dobry wynik uzyskała Maciejakówna, która zdecydowanie wygrała tę konkurencję wyrównując własny rekord Polski juniorów — 12.4. Zdystansowała ona następną zawodniczkę o 1 sekundę.

W biegu na 100 m wygrała pewnie Lerczak — dwukrotna mistrzyni Polski juniorek. Uzyskała ona w finale gorszy czas — (13,3) niż w eliminacji (13,0). Drugie miejsce zajęła Kowalska (AWF) — 13,7 przed Klimczak (AWF) — 13.8.

W skoku o tyczce doszło lo dużej niespodzianki. Dwaj faworyci do pierwszego miejsca Szelągiewicz i Pachoł odpadli w pierwszej kolejce skoków. Pachoł nie przekroczył wysokości — 3,20 m, a Szelągiewicz — 3,30 m. W rezultacie finał wygrał Kaczmarek Pol. Gd., który przekroczył wysokość — 3,30 m przed Konikiem (WSWF Pozn.) — 3,10 m, i Konopką (AWF) — 3,10 m.

W eliminacjach w rzucie dyskiem do finału zakwalifikowało się 18 zawodników, a m. in. Klemens, Glemp, Sokołowski i Pachoł. W eliminacji w biegu na 400 m do finału weszło również 18 zawodników — m. in. Lipski, Wawrzyniak, Jodkowski, Janik i Nowacki.

(zb)

PIERWSZE KONKURENCJE WIOŚLARSKIE

W sobotę rozpoczęły się na Wiśle wioślarskie konkurencje II AMP. Podajemy dzisiaj niektóre wyniki biegów finałowych, a w najbliższym numerze Biuletynu zajmiemy się szczegółowszym omówieniem konkurencji wioślarskich.

W biegu dwójek bez sternika, I kl. zwyciężyła osada krakowska, Adamik-Teodorowicz — 5 : 43 — rek. AMP przed Ostaszewskim i Miskiewiczem (W-wa) — 5 : 54.

W ósemkach III kl. zwyciężyła Warszawa — 5 : 15,5 przed Wrocławiem 5 : 34.

DALSI MISTRZOWIE PŁYWACCY

200 m dow. m. — Turowicz (U. Pozn.) 2,34,1 R. AMP.

100 m grzb. k. — Susko (AGH) 1,41,6.

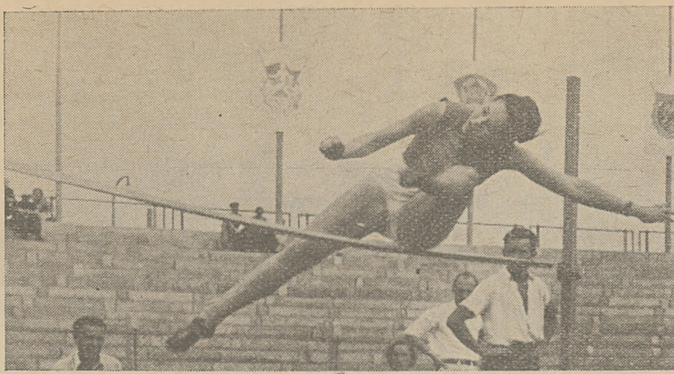
100 m klas. B. m. — Żeznarski (U. Pozn.) 1,20,7 R. AMP.

100 m dow. k. — Fleszar (AWF) 1 22,9 R. AMP.

200 m grzb. m. — Dudek (AGH) 2,57,6.

200 m klas. A. K. — Waśkiewicz (AGH) 3,33,5 R. AMP.

4 x 100 m zmienn. m. — Poznań 22,9 R. AMP.



Koszykówka i siatkówka

Trzeci dzień rozgrywek w koszykówce mimo panującego upału był dniem bardzo zaciętych gier półfinałowych. W koszykówce żeńskiej mamy już kandydatki do tytułu mistrzowskiego. Są to UW WROCŁAW i PWSP WARSZAWA.

W koszykówce męskiej pewnym finalistą wydaje się być UW WARSZAWA po zwycięstwie nad POLITECHNIKĄ ŁÓDZKĄ 58:47.

Z pozostałych drużyn każda ma szanse dotarcia do finału. Murowany faworyt na finalistę AWF- WARSZAWA przegrał niespodziewanie z SI CZĘSTOCHOWA 30:40 (15:13) a POLITECHNIKA WROCŁAWSKA pokonała POLITECHNIKĘ GDAŃSK 51:30 (22:13).

Siatkówka żeńska i męska dostarczają codziennych niespodzianek. I tak AM WROCŁAW w siatkówce męskiej niespodziewanie uległ ambitnym KRAKOWIANOM 0:2. Poszczególne sety przyniosły zwycięstwo WSWF KRAKÓW 15:7 i 18:16. Drugi set porwał swą zaciętą walką publiczność. Inną niespodzianką było zwycięstwo PAN SZCZECIN nad POL. GDAŃSK 2:1 (6:15 15:5 i 15:12).

W siatkówce kobiecej spotkały się „stare" rywalki WSE KATOWICE i AM WROCŁAW. Wrocławianki wystąpiły w swym najsilniejszym składzie. Zwyciężyła AKAD. MED. 2:1 (15:8, 11:15, 15:6).

KOSZYKÓWKA KOBIECA:

UW Wrocław — SI Częstochowa 50:14 (23:3);

SI Szczecin — WSWF Kraków 59:29 (28:17);

PWSP Warszawa — Pol. Gdańsk 50:15 (25:7).

KOSZYKÓWKA MĘSKA:

SI Szczecin — PWSP Warszawa 67:64 (35:30);

POL. Wrocław — POL. Gd. 51:30 (22:13);

UW Warszawa — POL. Łódź 58:47 (33:21);

AWF Warszawa — SI Szczecin 30:40 (15:13);

UMK Toruń — WSWF Poznań 71:56 (40:26).

BIELAKÓW (WSE SZCZECIN) MISTRZEM W TORZE PRZESZKÓD

W torze przeszkód w konkurencji mężczyzn zwyciężył zdecydowanie zeszłoroczny mistrz AMP i wicemistrz Polski Bielaków (WSE Szczecin) poprawiając własny rekord AMP o 0,5 sek. Uzyskał on czas 57 5.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce i tytuł mistrza AMP uzyskała — Kowal (WSE Kraków) 30,0.

WYNIKI TECHNICZNE:

W trzecim dniu AMP tytuły Akademickich Mistrzostw Polski w lekkoatletyce uzyskali:

KOBIETY:

80 m ppł. — MACIEJAKÓWNA (WSWF Pozn.) — 12,4. (własny rekord Polski wyrównany);

pchnięcie kulą: POPŁONEK (WSWF Pozn.) — 10,32;

100 m — LERCZAK (WSWF Pozn.) — 13,3.

MĘŻCZYŹNI:

skok wdal: SAK (WSR Olsztyn) — 7,12 m;

skok o tyczce: — KACZMAREK (Pol. Gd.) — 3,30 m;

sztafeta 4 x 100 m — POLITECHNIKA GDAŃSKA — 44,9.

SIATKÓWKA MĘSKA:

PM Wrocław — WSUF Kraków 0:2 (7:15, 16:18);

WSE Katowice — AM Białystok 2:0 (15:8, 15:12);

Pol. Warszawa — UMCS Lublin 2:0 (15:11, 16:14);

WSR Olsztyn — SI Poznań 0:2 (11:15, 12:15);

AWF W-wa — UMK Toruń 2:0 (15:10, 15:10);

PWSP Łódź — WSE Katowice 2:0 (15:10, 15:5);

SI Częstochowa — Pol. Gliwice 0:2 (13:15, 12:15);

PAM Szczecin — Pol. Gdańsk 2:1 (6:15, 15:5, 15:12).

SIATKÓWKA KOBIET:

SGPS W-wa — UMCS Lublin 2:0 (9:15, 13:15);

UMK Toruń — WSR Poznań 0:2 (13:15, 5:15);

PWSP Łódź — SI Częstochowa 2:0 (17:15, 15:12);

WSWF Kraków — PAM Szczecin 2:0 (9:15, 12:15);

AWF W-wa — AM Rokitnica 2:0 (15:12, 15:8).

(T.D.)



O kibicach słów kilka

Raz, dwa; raz dwa; An-toś, Antoś, Hela, tempo! — oto okrzyki, które słyszymy ze wszystkich obiektów, na których rozgrywane są II Akad. Mistrzostwa Polski.

Każdy z nas, zawodników doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jaką rolę odgrywa doping. Podrywa on zmęczonego sportowca do zwiększenia wysiłku — pomaga przezwyciężyć zmęczenie i lżejszym krokiem osiągnąć metę. Jest jednak jedno ale...

Doping jest nam bardzo potrzebny, ale doping kulturalny i sportowy; nie chcemy okrzyków, obrażających sędziego czy przeciwnika i z tego rodzaju wybrykiem będziemy zdecydowanie walczyć. A tak właśnie było podczas meczu siatkówki kobiet UMCS Lublin — S.I. Częstochowa. Chcemy, aby nasi koledzy dopingujący nas w czasie zawodów, nie zapominali w zapale walki o obiektywizmie i byli jak najdalej od szkodliwego i niekulturalnego szowinizmu. Chcemy słyszeć rzęsiste brawa, rozdzielane jednak pomiędzy wszystkich zawodników biorących udział w konkurencji. Będzie to słuszne i należne w nagrodę za wysiłek fizyczny i szlachetną ambitną walkę.

(aga)

Piłkarze ręczni grają

Pierwszy dzień rozgrywek piłkarzy ręcznych przyniósł nam miłą niespodziankę. Czterej finaliści (chociaż WSE z Katowic jest osłabione brakiem trzech kadrowych zawodników), pokazali grę na wysokim poziomie i cały szereg młodych, zdolnych zawodników. Ale wyniki osiągnięte na boisku nie mówią nam nic o tym, że w AWF-ie nastąpiła konsolidacja zespołu, że w WSWF z Wrocławia na lewym skrzydle gra Węgier Sabados, który imponuje techniką i szybkością, że WSWF z Poznania ma chyba najszybszy atak i że WSE z Katowic to najmłodszy zespół, a wcale mimo osłabienia, nie ustępujący przeciwnikom.

„Ruszymy piłkę ręczną w Polsce, damy przykład innym Zrzeszeniom jak należy pracować i propagować nasz piękny sport" oto hasło trenerów piłki ręcznej naszego Zrzeszenia.

A przecież czterej finaliści nie są odosobnieni; startujące w eliminacjach zespoły Szczecina, Gdańska, Warszawy, Łodzi i Lublina za rok w rozgrywkach III AMP mogą zmienić czwórkę tegorocznych finalistów.

Wskazuje na to dobry start zupełnie nowego zespołu z Poznania, w ubiegłym roku zupełnie jeszcze nieznanego jak dobre wyniki wrocławskiego WSWF, który wystawił również całkiem odmłodzoną drużynę.

Młoda, bo pracująca dopiero pół roku kadra instruktorska umiała zrealizować zasadnicze postulaty jak szybkość i przygotowanie kondycyjne, frontalny atak i obronę „każdy swego", czystość w grze i koleżeńskość.

Pierwszy krok naszych piłkarzy ręcznych winien być dla nich zachętą do dalszej uporczywej pracy

Wł. Twardo

Wydawca: Komitet Organizacyjny II Akademickich Mistrzostw Polski. Biuletyn redaguje Zespół. Papier druk. sat. A1. Druk. RSW „Prasa", Warszawa, Smolna 10. Zam. 1872.
3-B-20196.